



#4 odc. Umiejdzynarodowienie

Maciej Cieciora [MC]: Po studencku ZUSS UMCS. Maciej Cieciora, kłaniam się nisko. To już kolejny odcinek naszego podcastu, a dziś porozmawiamy o umiejdzynarodowieniu. Naprzeciwko mnie przy mikrofonie już oczekuje mój gość, który w tej kwestii ma bardzo duże doświadczenie, a przede wszystkim wiedzę. Jest nim dr Ewelina Panas, Pełnomocnik Rektora do spraw umiejdzynarodowienie kształcenia. Dzień dobry Pani Doktor.

Ewelina Panas [EP]: Dzień dobry Panu, dzień dobry Państwu.

[MC]: UMCS to uczelnia która w swoich strukturach posiada ponad 1800 studentów zagranicznych. Uniwersytet zdobywa nagrody oraz przoduje w rankingach związanych z umiejdzynarodowieniem. Osoby, które podejmują się wyzwania studiowania w Lublinie, bo jest to wyzwanie studiować w obcym kraju, pochodzą w głównej mierze ze wschodu ale i z innych części świata. Jak wygląda proces rekrutacji takich studentów? Z jakiego powodu decydują się studiować w obcym kraju i wybierają naszą uczelnię?

[EP]: Proces rekrutacji należałoby podzielić jeśli idzie o perspektywę kandydata i naszą perspektywę, czyli pracowników uczelni, którzy zajmują się administrowaniem rekrutacją, procesem rekrutacji. Jeśli chodzi o studentów, kandydatów na studia, to tutaj musimy pamiętać, że poza przygotowaniem kompletu dokumentów aplikacyjnych, poza dokonaniem tłumaczeń przysięgłych tych dokumentów, ci kandydaci muszą pamiętać o bardzo ważnej kwestii, jaką jest konieczność pozyskania wizey studenckiej. Rzecz jasna nie dotyczy to wszystkich studentów cudzoziemców, którzy ubiegają się o przyjęcie na uniwersytet.

Natomiast mamy, jak pan słusznie zauważył studentów, którzy są bardzo liczną grupą i faktycznie są to studenci, którzy pochodzą z ponad 50 państw, więc są to często bardzo odległe państwa i studenci, aby przyjechać do Polski na studia muszą posiadać wizę studencką. Zatem ten proces rekrutacji wygląda powiedziałbym dwojako, jeśli idzie o pracowników administracji i o studentów, więc student musi przygotować się zarówno pod względem dokumentów aplikacyjnych, jak i pod względem procesu wizowego. Natomiast z naszej perspektywy proces rekrutacji jest może nieco bardziej skomplikowane i czasochłonny. Porównując rekrutację cudzoziemców, z rekrutacją kandydatów z Polski, jest to determinowane przede wszystkim państwami pochodzenia naszych kandydatów, dlatego, tak jak wspominałam pochodzą oni z ponad 50 państw i ten porządek prawny poszczególnych państw determinuje też specyfika dokumentów rekrutacyjnych. Natomiast nie zrażamy się i uznajemy, że trudność jest taką miarą wartości i to kapitał, który naprawdę zaprocentuje w przyszłości.

[MC]: A dlaczego umiędzynarodowienie jest ważnym aspektem dla uczelni?

[EP]: Z co najmniej kilku powodów. Dość powiedzieć, że rynek edukacyjny w tym momencie jest rynkiem globalnym i uczelnia, żeby się rozwijać nie może stać w miejscu, dlatego, że brak takiego rozwoju już nawet nie oznacza stagnacji ale naprawdę regres. Więc jeśli chcemy się rozwijać, jeśli chcemy funkcjonować jako uniwersytet na poziomie takim światowym, to musimy również dbać o umiędzynarodowienie, nie tylko w tym wymiarze związanym rzecz jasna z rekrutacją studentów cudzoziemców, dlatego że umiędzynarodowienie wykracza poza ten horyzont znaczenia, bo to jest też umiędzynarodowienie kadry akademickiej, czyli pozyskiwanie naukowców z zagranicy, umiędzynarodowienie badań. Natomiast ta działka, o której dzisiaj rozmawiamy, to jest to związana z taką najbardziej mi bliską częścią umiędzynarodowienia, bo dotyczy studentów.

[MC]: Osoby, które zdecydują się studiować na naszej Alma Mater, najczęściej nigdy nie były w naszym mieście ani na uczelni. W jaki sposób uniwersytet wychodzi naprzeciw takim studentom, jaką oferuje im pomoc, ponieważ oczywistym jest, że pochodzą oni z różnych kręgów kulturowych?

[EP]: Tak, zgadza się. Opracowaliśmy między innymi taką aplikację na telefon UMCS Guide, która wychodzi naprzeciw tym oczekiwaniom o które pan pytał. Ci studenci, którzy już są zrekrutowani ale jeszcze nie przyjechali do Lublina, mają szansę zorientować się, jak żyje się w Lublinie, jak funkcjonuje nasza uczelnia. Mogą się dowiedzieć z aplikacji, jak

dojechać np. z lotniska z Warszawy do Lublina, mogą sprawdzić na mapie np. placówki medyczne, gdzie zostaną obsłużeni po angielsku, gdzie są restauracje wegetariańskie. Jest to szereg takich funkcjonalności, które sprawdzają się w takim codziennym życiu i ważne jest to, że taki student może to sprawdzić zanim przyjedzie do Lublina.

[MC]: To duży komfort. Z perspektywy studenta, ponieważ nadal nim jestem, często u polskich studentów pojawia się bariera, pomiędzy nimi, a ich zagranicznymi rówieśnikami. Mogę się domyślać, że wynikać ona może z powodu barier językowych, czy też strachu przed nieznanym. Czy w tej kwestii uczelnia posiada jakieś narzędzia aby te bariery niwelować i pomóc studentom zacieśniać kontakty z polskimi kolegami?

[EP]: Jest to bardzo ważna kwestia i bardzo ważne pytanie. My faktycznie staramy się wdrażać jak najwięcej takich narzędzi i przedsięwzięć, których celem jest zintegrowanie studentów z całą społecznością akademicką. Jednym z takich narzędzi jest grupa wsparcia dla studentów cudzoziemców. Ta grupa jest złożona z samych studentów, ze studentów starszych lat studiów. To oni pomagają swoim nowo przybyłym do Lublina kolegom w taki sposób, że opiekują się nimi na samym początku ich pobytu w mieście. To w zasadzie jest kilka dni po przyjeździe, czasami kilka tygodni. Natomiast to, co jest dla nas bardzo ważnym rezultatem, to jest integracja, dlatego że pomagając studentom cudzoziemcom, nasi studenci, którzy aktualnie studiują na UMCS, pomagają się też im zintegrować. Często nawiązują się w ramach tej pomocy przyjaźnie – nierzadko na wiele lat czy wręcz na całe życie. Także to są takie działania. Dodatkowo staramy się pozyskiwać środki zewnętrzne, między innymi z Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej, na organizację różnego rodzaju projektów, których celem jest właśnie integracja środowiska akademickiego. Organizujemy przedsięwzięcia z inicjatywy uczelni, natomiast jesteśmy dumni z między innymi z jednego z projektów, jakim jest budżet partycypacyjny, dlatego że tutaj odwróciliśmy rolę. Chcieliśmy, aby to studenci byli wnioskodawcy, autorami, twórcami, realizatorami tychże projektów. Organizujemy zajęcia z języka polskiego dla cudzoziemców, organizujemy taki cykl spacerów integracyjnych „Walk and talk”, który też się świetnie sprawdza. Teraz pandemia trochę pokrzyżowała nam plany i część z tych inicjatyw jest zawieszona ale nie składamy broni. Także, jak tylko będzie taka szansa i poluzowane będą te obostrzenia, to wracamy do tych działań

[MC]: Jest Pani Pełnomocnikiem Rektora w kwestii umiędzynarodowienie kształcenia ale ma Pani bardzo dobry kontakt ze studentami zagranicznymi. Z jakimi problemami te osoby najczęściej zgłaszają się do Pani i czy w ogóle się zgłaszają?

[EP]: Tak, zgłaszają się. Natomiast, jeśli idzie o problemy studentów cudzoziemców czy problemy studentów z Polski, to różnicy wielkiej nie ma. Aktualnie mogę powiedzieć, że najczęstszą taką bolączką studentów jest zmaganie się z tą sytuacją dynamiczną, to co faktycznie mogłabym podkreślić, jeśli chodzi o cudzoziemców, o studentów, którzy pochodzą z innych państw, nierzadko przyjechali do nas z innych kontynentów żeby studiować – to jest faktycznie tak takie poczucie osamotnienia, dlatego że są daleko od swoich bliskich, rodzin, przyjaciół. Jest trudne dla nas wszystkich, natomiast dla tych osób, które pochodzą z tak daleka i są tak daleko od swoich bliskich, to jest podwójna trudność. Jest to więc jakby taka jedna grupa problemów. Oferujemy naszym studentom pomoc psychologiczną. Nasi pracownicy wspomagają w ten sposób studentów również w języku angielskim. Natomiast druga grupa problemów, to takie standardowe problemy z tokiem kształcenia, sprawy studenckie i tutaj pomagamy jako pracownicy administracji, dziekanaty i ostatnio właśnie pojawiła się taka świetna akcja zorganizowana przez Zarząd Uczelniany Samorządu Studentów – „HelpDesk”. Ja bym powiedziała, że to jest taka pierwsza pomoc dla studentów. Studenci, którzy z jakiegoś powodu może mają takie poczucie, że lepiej zapytać studenta, jak coś załatwić na uczelni, to mają taką możliwość i zgłaszają się bezpośrednio do swoich kolegów z samorządu.

[MC]: Od tego roku akademickiego Zarząd Uczelniany Samorządu Studentów postawił na działania skierowane właśnie do studentów zagranicznych. Pomimo pandemii wspólnymi siłami udało nam się stworzyć parę wydarzeń ale niektóre z nich są jeszcze przed nami.

[EP]: Tak, naprawdę jesteśmy bardzo dumni, że wspólnie i z inicjatywy Samorządu Studentów, udało nam się zorganizować, pomimo tych obostrzeń pandemicznych, szereg świetnych akcji i postanowiliśmy położyć akcent na wydarzenia, które zorganizowaliśmy w czasie takim dość wyjątkowym, w czasie świąt Bożego Narodzenia i w czasie świąt wielkanocnych. Nasi studenci cudzoziemcy mieli też poczucie, że dzieje się coś wyjątkowego. To wyjątkowy czas. Udało nam się zorganizować dwie takie akcje z dostarczeniem poczęstunku do domów studenckich UMCS. Natomiast oczywiście jeszcze wiele akcji przed nami. Ostatnio zorganizowaliśmy zawody sportowe dla naszych studentów, a planujemy jeszcze w najbliższym czasie zorganizowanie musicalu. Natomiast pragnę tutaj podkreślić, że oczywiście wszystkie te działania są organizowane i realizowane z zachowaniem przepisów reżimu sanitarnego.

[MC]: Pani Doktor, ostatnie pytanie – co przychodzi mi do głowy na hasło „international students”?

[EP]: To jest ciekawe pytanie, dlatego że kiedyś zastanawiałam się sama nad taką cechą wspólną studentów zagranicznych i muszę powiedzieć, że pomimo, że oni pochodzą naprawdę z bardzo różnych kręgów cywilizacyjnych, kulturowych, pochodzą z różnych państw oddalonych od siebie naprawdę o setki, tysiące kilometrów, to są młodzi ludzie, którzy są bardzo otwarci, ciekawi świata i to nie przypadek, że oni wszyscy decydują się na to, żeby opuścić swoje miasto, swoje państwo i podjąć studia za granicą. Także powiedziałabym, że to jest taka otwartość, ciekawość świata – to jest taka grupa „open”.

[MC]: Dziękuję bardzo za rozmowę. Myślę że była ona bardzo potrzebna. Moim gościem była dr Ewelina Panas, Pełnomocnik Rektora UMCS do spraw umiędzynarodowienia kształcenia.

[EP]: Dziękuję Panu, dziękuję Państwu.